

Rocznice narodowe – upamiętnianie września 1939 roku w samorządach

Prof. dr hab. Jan Fazlagić
ekspert NIST, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Wprowadzenie

We wrześniu 2019 roku przypada 80-ta rocznica wybuchu II wojny światowej. Z tej okazji w wielu miejscowościach w Polsce obchodzone będą obchody lokalnych wydarzeń z tamtego okresu. Dzięki „odrodzeniu” pamięci o przeszłości, jakie obserwujemy w ostatnich latach do pamięci zbiorowej włączane są fakty i wydarzenia z przeszłości, które były przemilczane przez wiele lat. Najlepszym przykładem jest tutaj tragiczny nalot na Wieluń, który de facto był pierwszą ofiarą agresji Niemców na Polskę i w dodatku bestialską, prowadzona według zasad wojny barbarzyńskiej. W środku nocy miasto zostało zbombardowane a wielu mieszkańców zginęło w tym nalocie zanim padły pierwsze strzały na Westerplatte. W Wieluniu nie było żadnych celów wojskowych. Wieluń 39’ był przez dziesięciolecie zapomnianą kartą historii polskiego września. Takich kart jest jeszcze wiele. Wiele z nich jest odkrywanych dzięki staraniom władz samorządowych i lokalnych społeczności. Obchody rocznicy barbarzyńskiego nalotu niemieckiej Luftwaffe na Wieluń odbędą się w obecności prezydentów Polski i Niemiec. Dzięki uroczystościom udaje się przywrócić pamięć o wydarzeniach sprzed 80 lat, które miały miejsce na ziemiach polskich.. ale nie tylko polskich..?

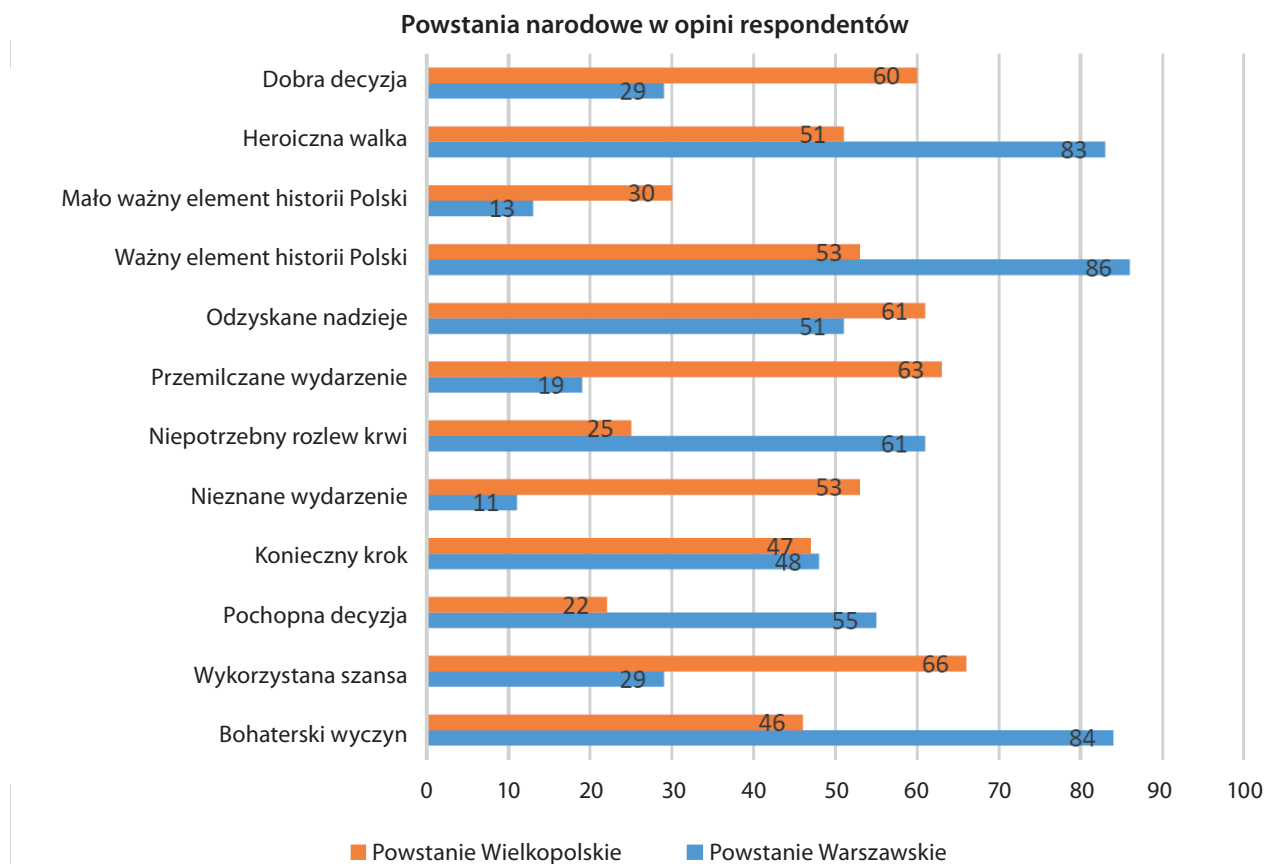
Zapomniane fakty z polskiego września ’39 – wychodząc poza mity i stereotypy

Kampania Wrześniowa trwała „tylko” 5 tygodni (zdaniem komentatorów polskich i zagranicznych w okresie 1939/1940), lecz z perspektywy sukcesów armii niemieckiej w kolejnych 3 latach II wojny światowej można śmiało powiedzieć, że „aż” 5 tygodni. Nasza armia wykonała plan obronny w 100%. Mie-

liśmy wytrzymać pierwsze uderzenie Niemców przez 15 dni, i to przy założeniu, że będziemy mieli spokojne zaplecze (vide: Inwazja ZSRR 17 września 1939 r.). Paradoksalnie ostatnią bitwę Polskiego Września wygraliśmy z Niemcami (Bitwa pod Kockiem) –lecz zaraz po tej wygranej nasze wojska od dowództwem Generała Kleeberga musiały się poddać z powodu braku amunicji.

Wynik Kampanii Wrześniowej 1939 roku była szokiem dla wielu specjalistów wojskowych na całym świecie. Polska miała wówczas jedną z najsilniejszych armii lądowych w Europie. Wszyscy mieli w pamięci batalie z I wojny światowej, które trwały całymi latami. Polska kampania, która trwała do początku października została szybko okrzyknięta porażką państwa polskiego i okryła niesławą polskiego żołnierza. Mało znany jest natomiast fakt historyczny dotyczący oceny Kampanii Wrześniowej przez Adolf Hitlera, człowieka, któremu trudno przypisywać propolskie sympatie. W przemówieniu w Gdańsku, w październiku 1939 oddał szacunek polskiemu żołnierzowi twierdząc, że polscy żołnierze walczyli świetnie, polscy oficerowie przeciętnie, a naczelne polskie dowództwo – fatalnie. Trzeba było poczekać jednak zaledwie osiem miesięcy, aby zobaczyć sromotną klęskę największej armii w Europie: armii francuskiej. Francuzi posiadający tysiące, w dodatku lepszych niż niemieckie czołgów, walczący przy wsparciu armii belgijskiej i Brytyjskiego Korpusu ekspedycyjnego walczyli zaledwie tydzień dłużej niż Polacy. Tymczasem w kampanii wrześniowej w Polsce na ziemiach polskich stoczono ponad 1600 różnego rodzaju bitew i potyczek. Minął kolejny rok i wojska niemieckie stosując tą samą taktykę co w Polsce pokonały Armię Czerwoną i doszły do przedmieść Moskwy. Teraz wiemy, że żołnierz polski walczył dzielnie i twardo i często lepiej niż rosyjski nie wspominając o francuskim. Nie szarżo-

Na wykresie 1 przedstawiono rozkład opinii na temat obu powstań.



Wykres 1. Rozkład odpowiedzi ankietowanych opisujących Powstanie Wielkopolskie oraz Powstanie Warszawskie

waliśmy na czołgi.¹ Wbrew obiegowym opiniom w wielu starciach udawano się nam z Niemcami uzyskać lokalne sukcesy a przewagą techniczną Niemców na lądzie wcale nie była tak wielka, jak dzisiaj się potocznie twierdzi. Nasza strategia we wrześniu 1939 roku zakładała, że mamy wytrwać na stanowiskach 15 dni. Oznaczało to, że nie walczyliśmy na początku „o wszystko”, mieliśmy związać Niemców, zachować jak największy teren i czekać na uderzenie aliantów na Zachodzie. Gdyby nastąpiła na dużą skalę, Niemcy nie wytrzymałoby wojny na dwóch frontach. Wiadomo, że tuż po kampanii wrześniowej Niemcy byli wyczerpani walką, ich sprzęt był zużyty, stracili w Polsce kilkaset samolotów i czołgów, wyczerpali zapasy paliw. **Hitlera można było pokonać jesienią 1939 roku.** Wówczas nie byłoby Holocaustu, Stalin zapewne nie uderzyłby na Polskę od wschodu, jeśli 15 września ruszyłaby wielka ofensywa na Zachodzie (co dodatkowo dawało Polakom woj-

skom 300 kilometrowy pas do manewrowania na zapleczu, który zajął Stalin po 17 września).

Kreowanie wizerunku samorządu na podstawie obchodów rocznic narodowych na przykładzie miast warszawy i Poznania

O tym czy i jak można wykorzystać wydarzenia historyczne w promocji wizerunku samorządu można przekonać się analizując dwa powstania: powstanie Warszawskie i Powstanie Wielkopolskie. Przyglądając się badanym wydarzeniom, możemy zauważyć, że Powstanie Wielkopolskie oraz Powstanie Warszawskie mimo że były powstaniami narodowowyzwoleńczymi to ich historia jest zupełnie inna, ze względu na ich przebieg. Powstanie Wielkopolskie zakończyło się wspaniałym zwycięstwem i przyłączeniem Wielkopolski do obszaru II Rzeczypospolitej. Natomiast Powstanie Warszawskie, mimo ogromnego męstwa biorących w nim udział żołnierzy zakończyło się rzezią powstańców i hekatombą ludności cywilnej. Dlatego odbieranie obu wydarzeń oraz obchodów ich rocz-

¹ Opis szarży zawdzięczamy pewnemu włoskiemu reporterowi, który w dobrej wierze chciał przedstawić odwagę polskiego żołnierza. W istocie odbyła się szarża pod Krojantami ale nie na czołgi tylko piechotę niemiecką. Czołgi na polu bitwy pojawiły się niespodziewanie pod koniec szarży. Obraz ułanów szarżujących na czołgi podtrzymywała także propaganda PRL, ponieważ był bardzo na rękę w kampanii dyskredytowania dorobku II RP.

nic może być zupełnie różne. Inne jest też natężenie emocjonalne tego typu zdarzeń oraz co za tym idzie, ich przedstawianie oraz wizerunek.

W 2017 roku Paweł Łysiak przeprowadził pod kierunkiem autora niniejszego opracowania badania, których celem było uzyskanie opinii na temat postrzegania miast Poznania oraz Warszawy, Powstania Wielkopolskiego i Powstania Warszawskiego oraz rocznic ich obchodów. Badanie przeprowadzone zostało drogą internetową w czerwcu 2017 roku. Wzięło w nich udział 100 osób w sześciu przedziałach wiekowych. Badania nie zostały ograniczone dla wąskiej grupy docelowej, osób interesujących się historią i systematycznie biorących udział w wydarzeniach historyczno-kulturowych.

W pytaniu tym zamieszczonych zostało dwanaście silnie nacechowanych emocjonalnie określeń. Pierwszym z nich była „dobra decyzja”. Wśród badanych 60% uznało że stwierdzenie to bardziej pasuje do Powstania Wielkopolskiego. W przeciwieństwie do Powstania Warszawskiego przyniosło ono mniejsze straty w ludziach, korzyści terytorialne dla Polski oraz zostało zakończone całkowitym sukcesem. Z dobrą decyzją Powstanie Warszawskie kojarzy się tylko 29% ankietowanych.

Drugie pytanie w kwestionariuszu ankiety zawierało jedenaście filmów dotyczących Powstania Warszawskiego, Powstania Wielkopolskiego oraz filmów niezwiązanych

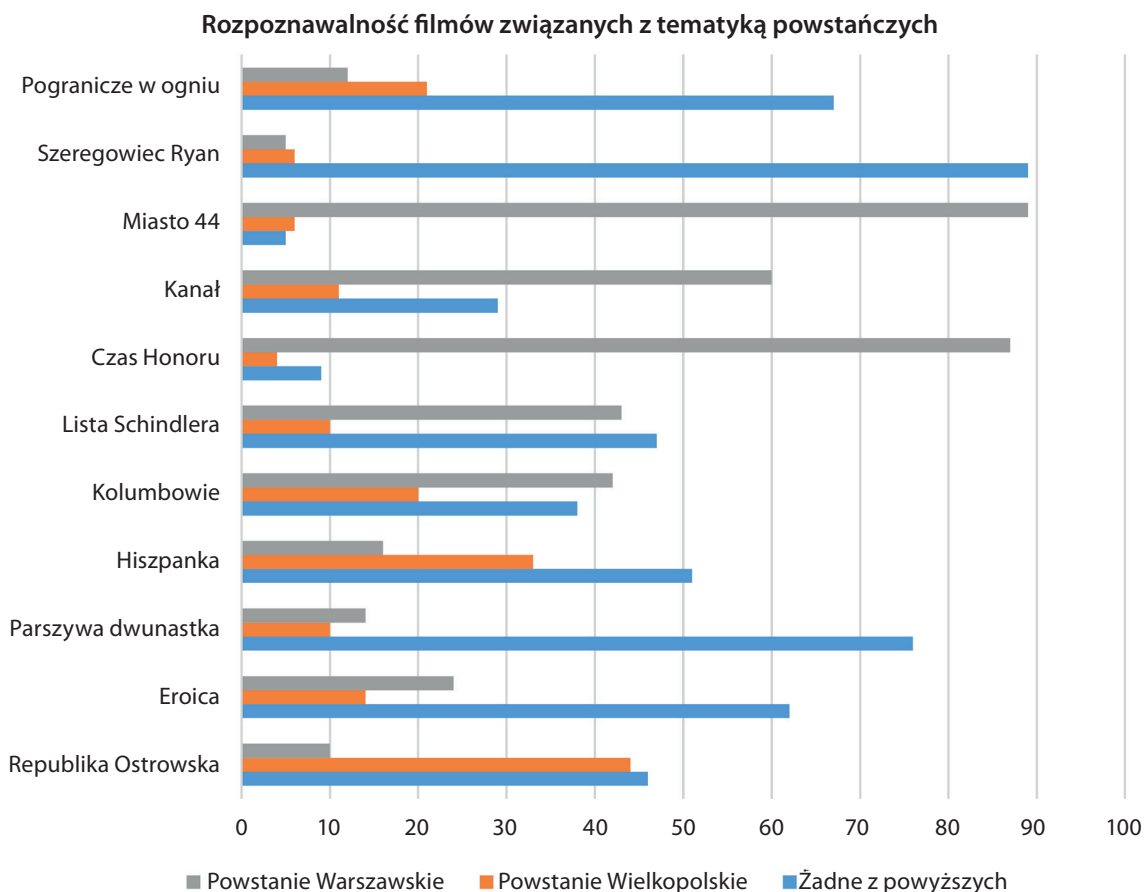
z żadnym z powstań. Ankietowani zostali poproszeni o przyporządkowanie tytułu filmu do odpowiedniego powstania. Każdy z badanych mógł zaznaczyć tylko jedną odpowiedź w wierszu. Prawidłowe odpowiedzi na pytanie przedstawia tabela 1.

Filmy dotyczące Powstania Warszawskiego	Filmy dotyczące Powstania Wielkopolskiego	Filmy nie dotyczące żadnego z wymienionych powstań
Eroica Kolumbowie Czas honoru Kanał Miasto 44	Republika Ostrowska Pogranicze w Ogniu Hiszpanka	Szeregowiec Ryan Parszywa dwunastka Lista Schindlera

Tabela 1. Powstania warszawskie i wielkopolskie w kinematografii

W obecnych czasach nośnikiem pamięci o historii są w dużej mierze filmy. W związku z tym zbadano asocjacje wybranych filmów wojennych z oboma powstaniami (Wykres 2).

Najlepiej rozpoznany filmem dotyczącym Powstania Wielkopolskiego była *Republika Ostrowska*, którą właściwie rozpoznało 44% badanych, jednak aż 46% ankietowanych uznało że film nie poruszał zagadnień powstańczych. Przyczyną takiego stanu rzeczy może być bardzo małe zainteresowanie reżyserów tematyką



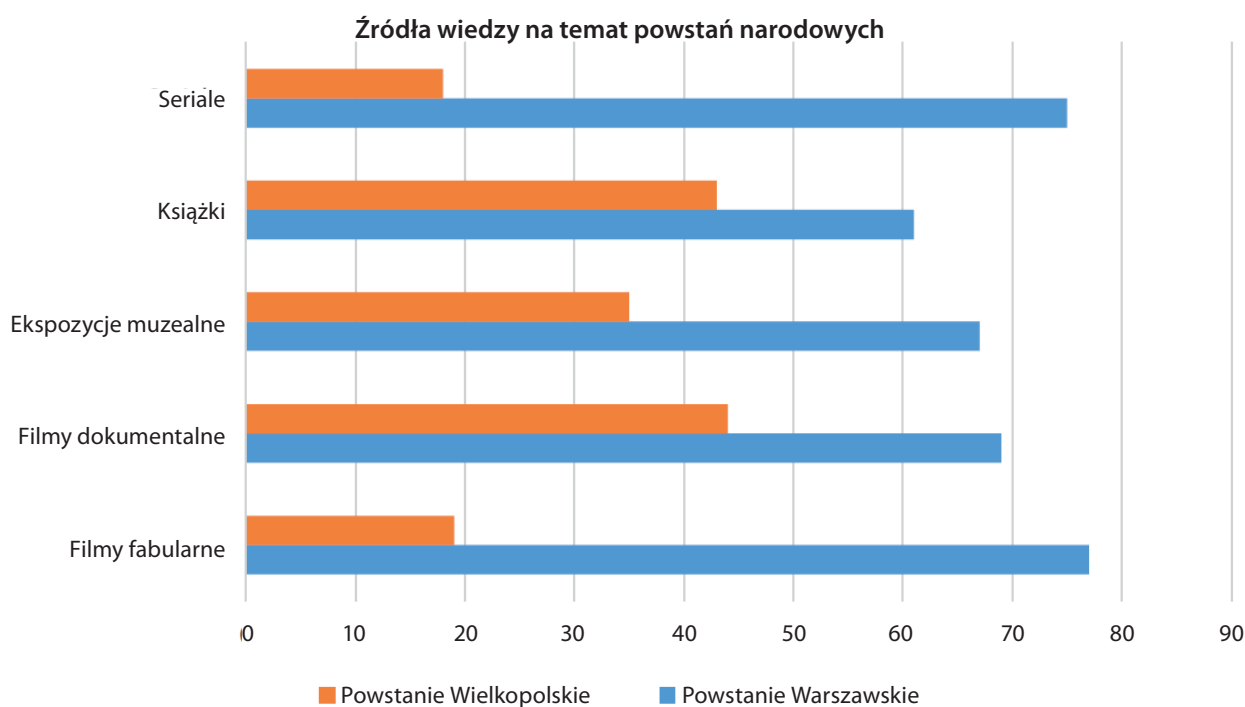
Wykres 2. Asocjacje filmów z powstaniami

Powstania Wielkopolskiego. Skutkuje to małą liczbą produkcji poruszających ten temat, słabą promocją owych filmów i tym że najczęściej w ogóle nie są pokazywane w telewizji. Wielkim niewypałem okazał się film *Hiszpanka*, sprzed paru lat, który zdobył bardzo niepochlebne opinie recenzentów.

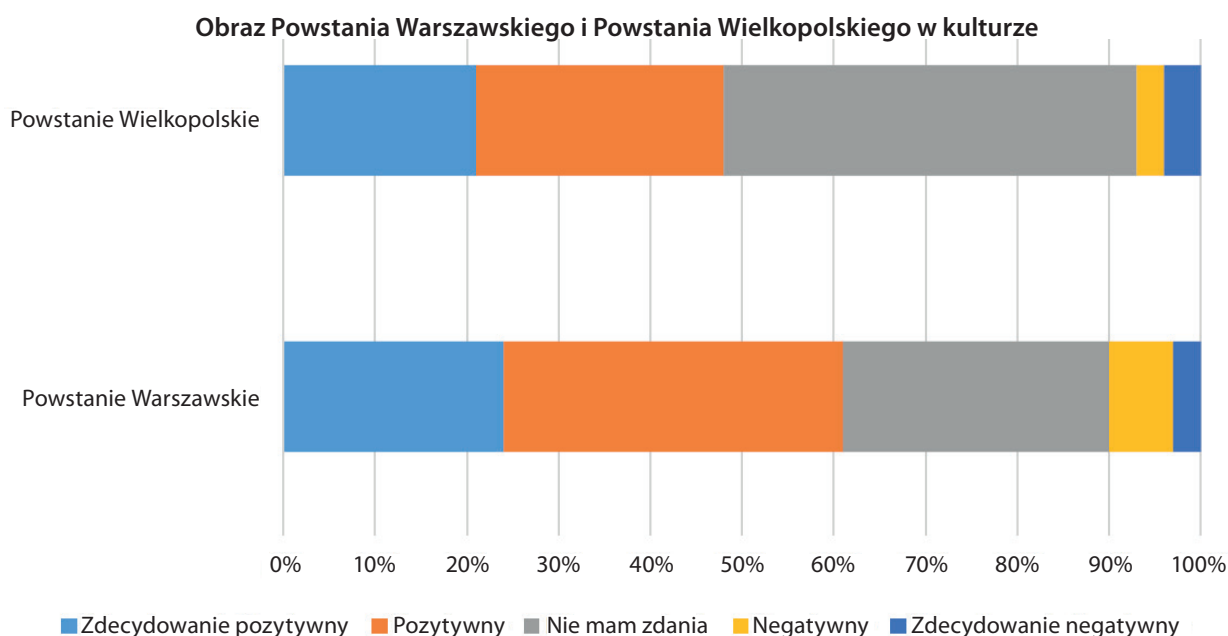
Kolejne pytanie zostało skonstruowane w podobny sposób co poprzednie i było niejako jego kontynuacją. Ankietowani zostali poproszeni, o udzielenie odpowiedzi, które ze źródeł wiedzy wymienionych w pytaniu trzecim w największym stopniu kształtują ich zdaniem wizerunek Powstania War-

szawskiego, a które Powstania Wielkopolskiego. Odpowiedzi zostały zamieszczone na wykresie 3.

W przypadku Powstania Wielkopolskiego największy wpływ na kreowanie jego wizerunku miały zdaniem badanych filmy dokumentalne oraz książki, stwierdziło tak kolejno 44% i 43% biorących udziału w badaniach. Ekspozycje muzealne są elementem kształtującym wizerunek Powstania Wielkopolskiego według 35% badanych. Natomiast na filmy fabularne oraz seriale jako istotny czynnik kształtujący wizerunek powstania zwróciło uwagę tylko kolejno 19% i 18% ankietowanych. Może to wynikać z racji bardzo słabej rozpo-

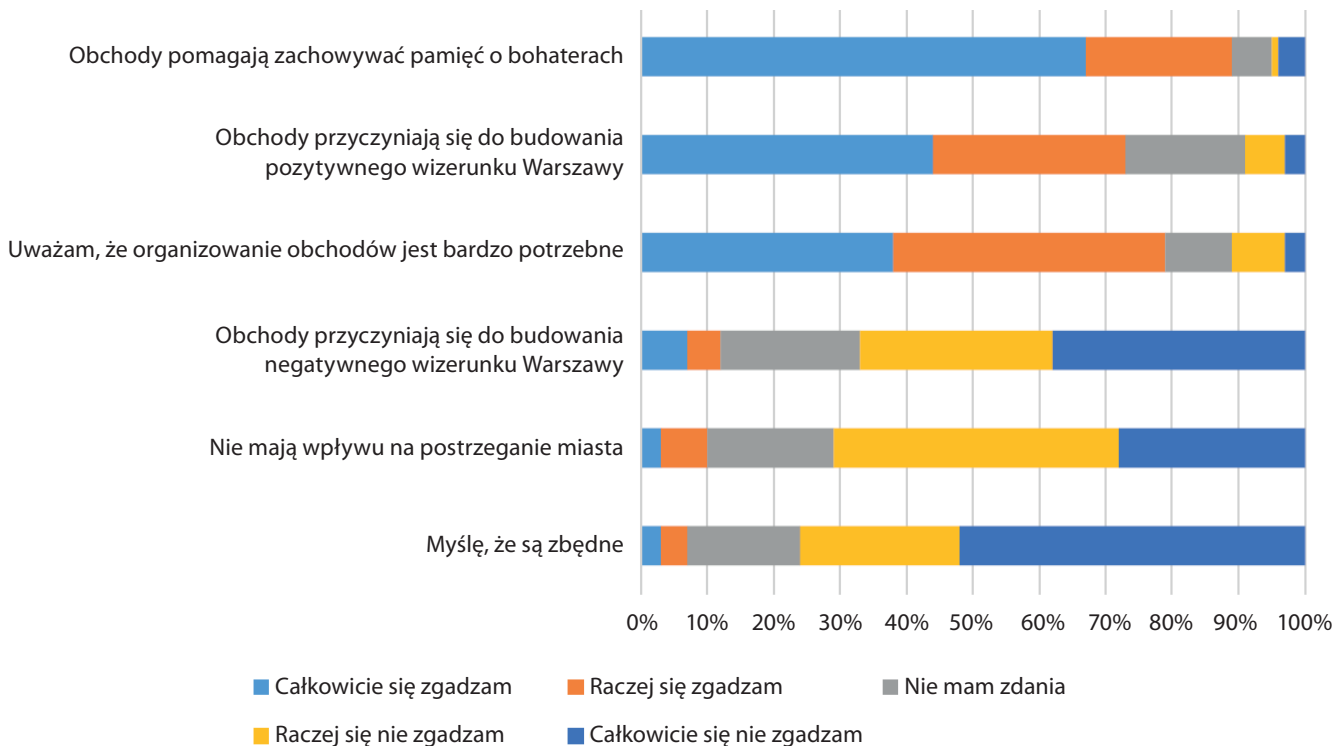


Wykres 3. Źródła wiedzy badanych na temat Powstania Wielkopolskiego oraz Powstania Warszawskiego



Wykres 4. Rozkład opinii respondentów na temat postrzegania Powstania Wielkopolskiego i Powstania Warszawskiego w kulturze

Obchody Powstania Warszawskiego w opinii respondentów



Wykres 5. Obchody rocznicy Powstania Warszawskiego w opinii respondentów

znawalności filmów dotyczących Powstania Wielkopolskiego. W kolejnym pytaniu zostało zadane pytanie o postrzeganie obrazu Powstania Warszawskiego oraz Powstania Wielkopolskiego w kulturze i sztuce. Było to pytanie jednokrotnego wyboru, a kategoria odpowiedzi składała się z pięciu kategorii. Odpowiedzi badanych zawarte zostały na wykresie 4.

W opinii badanych obraz Powstania Warszawskiego w kulturze przedstawiany jest znacznie bardziej pozytywnie niż obraz Powstania Wielkopolskiego. Ponad połowa badanych 61% uznała obraz Powstania Warszawskiego w kulturze jako pozytywny lub zdecydowanie pozytywny. To o 13% więcej niż osób mających pozytywne i zdecydowanie pozytywne zdanie na temat przedstawiania Powstania Wielkopolskiego w kulturze. W przypadku Powstania Wielkopolskiego prawie co drugi badany, 45% nie potrafił określić swojego zdania na badany temat. W przypadku Powstania Warszawskiego takich osób było tylko 29%. Różnica wyniosła tutaj aż 16%. Niewielu ankietowanych postrzega negatywnie oraz zdecydowanie negatywnie obraz obu wydarzeń. W przypadku Powstania Warszawskiego znalazło się w sumie tylko 10% uważających tak respondentów, natomiast w przypadku Powstania Wielkopolskiego, uważało tak 7% ankietowanych.

W kolejnym pytaniu przygotowano sześć stwierdzeń pomagających opisać obchody rocznicy Powstania Warszawskiego. Aby się do nich ustosunkować respondenci poproszeni zostali o skorzystanie z przygotowanej Skali Likerta zawierającej pięć kategorii odpowiedzi: całkowicie się zgadzam, raczej się

zgadzam, nie mam zdania, raczej się nie zgadzam, całkowicie się nie zgadzam. Wyniki zostały przedstawione na wykresie 5.

Zdecydowana większość badanych zgodziła się ze stwierdzeniem że obchody rocznicy Powstania Warszawskiego pomagają zachowywać pamięć o bohaterach. Całkowicie zgodnych z tym stwierdzeniem było 67% respondentów, natomiast 22% ankietowanych wyraziła zdanie, że raczej może zgodzić się z taką opinią. W sumie osób zgodnych z tymi stwierdzeniami było aż 89% biorących udział w badaniu. Było to stwierdzenie które uzyskało największą aprobatę wśród badanych. Przeciwnego zdania było pięć osób, w tym cztery wskazały na odpowiedź całkowicie się nie zgadzam, jedna zaś na odpowiedź raczej się nie zgadzam. Odsetek osób nieposiadających zdania w tej kwestii wyniósł 6%.

W przypadku obchodów organizowanych w Wielkopolsce 30% ankietowanych uważa że obchody rocznicy Powstania Wielkopolskiego niosą bardzo duży wpływ na wizerunek Poznania. Jest to wynik, aż o 19% mniejszy w porównaniu z odpowiedziami ankietowanych, którzy zaznaczyli taką odpowiedź przy Powstaniu Warszawskim. W niewielkim stopniu spadła ilość osób uważających, że taki wpływ zachodzi i jest on bardzo duży. W przypadku Powstania Wielkopolskiego uważa tak 35% ankietowanych. W przypadku Powstania Wielkopolskiego wzrosła liczba osób uważających że obchody mają mały wpływ na wizerunek miasta. Stwierdziło tak 23% respondentów. To o 16% więcej w porównaniu do osób, które określiły taki wpływ jako bardzo mały przy obchodach rocz-

nicy Powstania Warszawskiego. Tylko 6% badanych określił wpływ obchodów rocznicy Powstania Wielkopolskiego na wizerunek Poznania jako bardzo mały. Taka sama liczba osób stwierdziła że organizowanie obchodów nie ma żadnego wpływu na wizerunek miasta.

Obchody rocznicowe ważnych dla Polaków wydarzeń, jednoczą mieszkańców miast wokół wspólnego celu, budują ich tożsamość i kształtują wizerunek. Przedmiotem pracy było ustalenie wpływu obchodów rocznicowych na obraz miast w których się one odbywają. W toku badań większość hipotez została potwierdzona. Wykazały one w sposób jednoznaczny, że obchody rocznicowe powstań narodowych wpływają na wizerunek miejscowości w których zostały one zorganizowane. W przypadku Warszawy 88% ankietowanych uznało że siła oddziaływania obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego na wizerunek miasta jest duża bądź bardzo duża. W przypadku Poznania odsetek takiego oddziaływania był nieco niższy, 60% respondentów uznało że siła oddziaływania obchodów rocznicy Powstania Wielkopolskiego na wizerunek Poznania jest duża, bądź bardzo duża. Różnice wynikają tutaj jak się wydaje przede wszystkim z obecności obu wydarzeń w kulturze, co różnicuje ich znajomość oraz kształtuje ich postrzeganie.

Potwierdziła się również hipoteza jakoby emocje jakie wiążemy z powstaniem przekładały się na wizerunek miasta. Zgodziło się z nią 61% osób biorących w badaniu. Powstanie Warszawskie kojarzone było przez badanych z niepotrzebnym rozlewem krwi i błędną decyzją, która zdecydowała o jego wybuchu. Oprócz emocji negatywnych pojawiły się i pozytywne. Większość badanych skojarzyła je również z heroiczną walką, bohaterstwem i uznaje go za ważny element w historii Polski. Powstanie Wielkopolskie kojarzone było głównie z wykorzystaną szansą, dobrą decyzją i odzyskanymi nadziejami, jednak w opinii zdecydowanej większości badanych było ono także przemilczanym wydarzeniem nie tak ważnym jak Powstanie Warszawskie. Taka opinia może wynikać z jego słabej znajomości oraz jego praktycznej nieobecności w kinematografii, która obecnie jest ważnym czynnikiem kształtującym świadomość badanych.

Wnioski

Samorządy w Polsce powinny wykorzystać wrzesień 2019 roku dla przypomnienia mieszkańcom wydarzeń, wydarzeń nie tylko i nie zawsze „tragicznych” ale także bohaterskich. Nie w każdej polskiej gminie prowadzono działania wojenne. Na przykład Wielkopolska została planowo opuszczona przez wojska Polskie bez walki. Jednak jednostki pochodzące z różnych regionów kraju brały udział w walkach na innych terenach. Na przykład licząca ponad 100 tys. żołnierzy Armia Poznań sto-

czyła na Ziemi łódzkiej i zachodnim Mazowszu największą bitwę września- Bitwę nad Bzurą. Wielkopolscy żołnierze, którzy przebili się od północy do stolicy po bitwie nad Bzurą bronili Warszawy do jej kapitulacji 27 września 1939 roku. Według wspomnień niemieckich generałów nigdy, aż do czasu kampanii w Rosji nie czuli się ona tak zagrożeni i przestrzeżeni obrotem wypadków na froncie jak właśnie w momencie polskiej ofensywy nad Bzurą. Podobnie samorządowcy z Pomorza mogą upamiętniać działania Armii Pomorze.

Polska walka we wrześniu ma wiele nieodkrytych epizodów. Często te najciekawsze wynikają z faktu, że brakuje w nich elementów martyrologicznych, jakby zaprzeczają tezie o słabości polskiej armii. Doskonałym przykładem jest tutaj wypadek polskich żołnierzy z Leszna w Wielkopolsce do pobliskiej Wschowy, która leżała w III Rzeszy, tuż przy granicy polskiej. Nasi żołnierze mnie tylko przekroczyli granicę niemiecką, (co samo w sobie podważa stereotyp zepchniętej do defensywy i nieustannie uciekającej polskiej armii), ale ostrzelali z armat niemiecką wówczas Wschowę powodując panikę wśród miejscowej ludności. Chyba jeszcze bardziej przeczy stereotypowi polskiego żołnierza września wydarzenie, jakie miało miejsce 2 Wydaje się, że w popularyzacji historii polskiego wrze sina jest jeszcze dużo pracy do wykonania w zakresie prawdy historycznej. Jednak, gdy zwykle mówi się o „prawdzie historycznej: zwykle ma się na myśli ujawnianie nieznanych faktów dotyczących martyrologii i beznadziejnych porażek. Prawda historyczna o wrześniu to także przywracanie pamięci o naszych sukcesach walce obronnej, o olbrzymich stratach, jakie ponieśli Niemcy w Polsce, stratach, które sprawiły, że atak przeprowadzony z zachodu w październiku, nawet po ustaniu polskiego oporu prawdopodobnie zakończyłby II wojnę światową w załączku.

Źródła:

- J. Fazlagić, *Poradnik innowacyjnego samorządowca*, Poltext, Warszawa 2017.
- P. Łysiak, *Kreowanie wizerunku miasta na podstawie obchodów rocznic powstań narodowych*, praca magisterska, Promotor: Jan Fazlagić, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu. Wyniki badań publikowane za zgodą Autora pracy.

2 Więcej na ten temat w: <https://historia.uwazamrze.pl/artukul/932344/zaglada-ss-germania> [27.08.2019]



Narodowy Instytut Samorządu Terytorialnego powstał w 2015 r.
Jest państwową jednostką budżetową podległą MSWiA.
Działa na rzecz dalszej profesjonalizacji samorządu terytorialnego i administracji publicznej.

Opinie i analizy NIST, ul. Zielona 18, Łódź 90-601
Sekretariat tel. +48 42 633 10 70
e-mail: sekretariat@nist.gov.pl